

# Egzamin wstępny do Społecznego Gimnazjum "Dwójka" 8 kwietnia 2006 r.

## *Język polski*

### **I. Przeczytaj uważnie tekst.**

#### GŹDACZ

Nie wszyscy wiedzą, że jest wiele wszechświatów. Są wszechświaty Grube i Chude, Kolorowe i Nadmuchiwane, Mrugające i Odrzutowe. Są też wszechświaty bardzo nieduże, a ten, który zamieszkują Gźdacze, jest najlepszym i najmniejszym ze znanych wszechświatów.

Otóż każdy taki wszechświat jest sobie całkowicie osobno i na ogół nie spotykają się one ze sobą w żadnym punkcie, ale jak się spotkają, to taki punkt nazywa się Dziurą Kosmiczną.

Wszechświat Gźdaczy był tak mały, że kiedy spotkał się z naszym normalnym wszechświatem, to zrobiła się bardzo mała Dziura Kosmiczna, przez którą mógł się precyzyjnie jedynie najmniejszy ze wszystkich Gźdaczy.

W gruncie rzeczy pozostałe większe i dorosłe Gźdacze nie bardzo miały ochotę wybierać się w jakiś inny świat, uważając, że jest im dobrze tam, gdzie są, tylko właśnie jeden, jedyny, najmniejszy Gźdacz postanowił precyzyjnie się przez Dziurkę. Zwany był on przez swych znajomych Wiercącym się Gźdaczem lub Nieustannie Fruwającym Gźdaczem (wszystkie Gźdacze mają pomarańczowe skrzydła) albo nawet Wyjątkowo Wścibskim Gźdaczem. Sam zaś często myślał o sobie jako o Gźdaczu Żądnym Wiedzy.

Często się zdarza, że to, co mamusia uważa za wadę, my uważamy za zaletę i tak też było w przypadku małego Gźdacza.

Mamusia oczywiście chciała, żeby mały Gźdacz był żądny wiedzy, ale twierdziła, że jeśli ktoś na przykład nie myje uszu, żeby sprawdzić, czy ogłuchnie, to nie jest żądza wiedzy, tylko głupia ciekawość.

W każdym razie mały Gźdacz skorzystał z nieuwagi starszych i precyzyjnie się na drugą stronę Kosmicznej Dziurki.

A po drugiej stronie akurat była Wielka Narada pod Auspicjami (Auspicje leżą niedaleko Krakowa).

Więc pod tymi Auspicjami siedzieli różni bardzo mądrzy uczeni i myśleli, co to takiego ta dziura, aż tu nagle wyfrunął z niej mały Gźdacz!

- Kto ty jesteś?- zapytali chórem uczeni.

Kiedy biegam, to jestem biegaczem,  
kiedy fruвам, to jestem fruwaczem,  
kiedy się boję, to jestem baczem,  
a tak w ogóle, to jestem Gźdaczem.  
Więc podziwiaj mnie i patrz:  
Jestem fruwający Gźdacz!

- odpowiedział mały Gźdacz i zakręcił młynka w powietrzu, a potem zatrzepotał skrzydłami i poleciał w kierunku Krakowa.

Uczeni postali jeszcze trochę nad dziurą, ale ponieważ nic więcej z niej nie wylazło, to sobie poszli.

A tymczasem mały Gźdacz przyleciał do lasu. Bardzo się zawstydzili uczeni, którzy przyglądali mu się badawczo i może dlatego tak szybko uciekł, ile sił w pomarańczowych skrzydłach.

Chociaż był bardzo wścibski, to wcale nie lubił, żeby inni przyglądali mu się badawczo i znacząco chrząkali, bo wtedy z zakłopotania skrzydła robiły mu się całkiem fioletowe.

Ale ledwie przyleciał do lasu, znowu ktoś znacząco chrząknął. Była to wrona, która jeszcze nigdy nie widziała, żeby ktoś miał pomarańczowe skrzydła.

- Coś podobnego - powiedziała - coś podobnego! No, no - powtórzyła jeszcze raz - coś podobnego! - Przyjrzała się Gźdaczowi dokładnie, ponownie chrząknęła i oświadczyła stanowczo:

- Coś podobnego!

- To samo chciałam powiedzieć- zaskrzeczała druga wrona, która nadleciała z przeciwka - coś podobnego!

Gźdacz był już trochę zmęczony, więc choć obie wrony patrzyły prawie tak samo badawczo jak uczeni, zapytał grzecznie:

- Czy mógłbym dostać gdzieś tutaj odrobinę tiritongi?

- Coś podobnego! Jakiej znowu tiritongi? - zapytały wrony i spojrzały po sobie.

- W moim wszechświecie - odpowiedział Gźdacz - wszystkie Gźdacze jedzą tiritongę.

- Ach, więc to jest Gźdacz? - wrzasnęły wrony i poleciały pochwalić się, że widziały prawdziwego Gźdacza żywiącego się tiritongą.

„Bardzo nieładnie, że tu nigdzie nie ma tiritongi i że wszyscy dziwią się moim pomarańczowym skrzydłom” - pomyślał sobie Gźdacz.

Wzbił się trochę wyżej i zobaczył chłopca, który siedział na polanie w lesie i płakał. Podfrunął więc do niego i zapytał:

- Dlaczego ty cieknieisz? (Ponieważ Gźdacze nie płaczą nigdy, nie wiedział, że są to łzy).

- Dlatego, że się zgubiłem - odpowiedział chłopczyk. – A kto ty jesteś?

Kiedy biegam, to jestem biegaczem,  
kiedy fruвам, to jestem fruwaczem,  
kiedy się boję, to jestem baczem,  
a tak w ogóle, to jestem Gźdaczem.  
Więc podziwiaj mnie i patrz:  
Jestem fruwający Gźdacz!

- A ja jestem chłopczyk - powiedział chłopczyk - i zgubiłem mamę, kiedy szukaliśmy grzybów na obiad.

- Czy grzyby to coś w rodzaju tiritongi?

- Nie wiem, co to jest tiritonga, ale grzyby są do jedzenia.

- Tiritonga jest właśnie do jedzenia- odpowiedział Gźdacz. – Jeżeli nie wiesz, gdzie jest twoja mama, to poleć do góry i rozejrzyj się dokoła.

- Przecież nie mam skrzydeł - zmartwił się chłopczyk i rozplakał się jeszcze bardziej.

- Przestań cieknać - zawołał Gźdacz. – Ja jestem doskonałym fruwaczem!

Wzbił się bardzo wysoko i zobaczył na skraju lasu mamusię chłopczyka, która stała i wołała:

- Hop, hop!

- Hop, hop!- zawołał Gźdacz, zatoczył wielkie koło i usiadł na gałęzi naprzeciwko mamusi chłopczyka.

- Chłopczyk siedzi na polance i musimy się spieszyć, bo bardzo wycieka - powiedział.

Więc mamusia chłopczyka poszła szybko we wskazanym kierunku, a Gźdacz fruwał do góry i na dół, żeby przypadkiem nie pomyliła drogi.

A kiedy po kłopotcie i chłopczyk spotkał swoją mamusię, a mamusia swojego chłopczyka, Gźdacz zapytał, gdzie mógłby dostać tiritongę.

Niestety grzyby to nie była tiritonga, więc pożegnał się grzecznie, żeby zdążyć na obiad do swojego wszechświata. Poleciał do dziury pod Auspicjami i śpieszył się tak bardzo, że spóźnił się tylko troszeczkę i jego tiritonga była całkiem ciepła.

Mamusia wcale się nie gniewała.

- Wiesz, mamusiu- powiedział Gźdacz - we wszechświecie po drugiej stronie Dziury Kosmicznej też są mamusie.

- Tyle razy ci mówiłam, żebyś nie fruwał za daleko - powiedziała mamusia, ale tak naprawdę, to się wcale nie gniewała.

*M. Wojtyszko „Bromba i inni”*

**II. Po uważnej lekturze tekstu odpowiedz na pytania, wykonaj polecenia.**

1. Używając trzech przymiotników i jednego rzeczownika, scharakteryzuj Gźdacza.

.....

.....

.....

2. Opisz, jak doszło do tego, że Gźdacz odwiedził nasz wszechświat.

.....

.....

.....

.....

3. Wytlumacz, jak rozumiesz powiedzenie: „Są wszechświaty Grube i Chude, Kolorowe i Nadmuchiwane, Mrugające i Odrzutowe”

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Napisz, co myśli o sobie Gźdacz.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

5. Nazwij podkreślone środki stylistyczne.

.....

.....

6. Gdzie Gźdacz mógłby szukać tiritongi? Sformułuj wskazówkę.

.....  
.....  
.....  
.....

7. Wytlumacz, czego i dlaczego nie lubił Gźdacz?

.....  
.....  
.....

8. Gdzie leżą Auspicje?

.....

**III. Do podanych słów dopisz po jednym synonimie i jednym antonimie.**

	synonim	antonim
zawstydzić się	.....	.....
mój	.....	.....
zmartwić się	.....	.....
tyle razy	.....	.....
wiercący	.....	.....

**IV. Wyjaśnij podane związki frazeologiczne:**

- być żądnym wiedzy .....
- padać z nóg .....
- płakać jak bóbr .....
- biec ile sił w nogach .....

**V. Ułóż zdanie, wykorzystując podane wyrazy, tak by było ono zgodne z treścią tekstu. Możesz zmieniać formę gramatyczną podanych wyrazów.**

Mrugające, być, zamieszkiwać, wszechświaty, wyjątkowe, Gźdacze

.....  
.....

**VI. Przeczytaj podane zdanie, a następnie wykonaj polecenia.**

*Niestety grzyby to nie była tiritonga, więc pożegnał się grzecznie, żeby zdążyć na obiad do swojego wszechświata.*

1. Z podanego zdania wypisz:

podmioty .....

przydawkę .....

orzeczenia .....

2. Określ, jaką funkcję pełni w zdaniu zwrot: *żeby zdążyć na obiad do swojego wszechświata.*

.....

3. Określ formę gramatyczną (tj. czy dany wyraz jest rzeczownikiem, przymiotnikiem etc. oraz jego cechy) podanych wyrazów.

nie .....

więc .....

obiad .....

**VII. Gźdacz używa czasami dziwnych słów np. bacz, fruwacz, które pochodzą od słów: bać się, fruwać. Jak myślisz, od jakiego słowa mogłoby pochodzić imię tytułowego bohatera: Gźdacz? Swoją wypowiedź uzasadnij.**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

**VIII. Poniżej podane są trzy tematy prac pisemnych. Przeczytaj je, a następnie wybierz jeden i napisz wypracowanie. (Wybrany temat przepisz na kartkę czystopisu).**

1. Jak mogłaby wyglądać mamusia Gźdacza? Opisz ją.
2. Jak Gźdacz opisuje swój pobyt po drugiej stronie Dziury Kosmicznej? Napisz kartkę z jego pamiętnika.
3. Napisz opowiadanie, w którym wyjaśni się, dlaczego znajomi Gźdacza nazywali go Wiercącym i Wyjątkowo Wścibskim.

***Powodzenia !***



2. W niektórych z poniższych zdań są błędy. Znajdź je i napisz poprawną wersję zdania w linijce obok. Jeżeli uważasz, że w zdaniu nie ma błędu, napisz literę „C”. W jednym zdaniu może być tylko jeden błąd. 10 pkt.

a) It was such beautiful weather.

---

b) Do it, will you?

---

c) She's prettier then her.

---

d) Who this belongs to?

---

e) It happened when we've been in England.

---

f) They often leave for UK.

---

g) You had better not go.

---

h) Apologise her.

---

i) Would you mind my coming?

---

j) We haven't heard much news lately.

---

## matematyka

### Zadanie 1

Oblicz.

$$\frac{(2\frac{2}{5} + \frac{3}{5} \cdot 2\frac{1}{2}) \div 1,3}{1,75 - 2,35} =$$

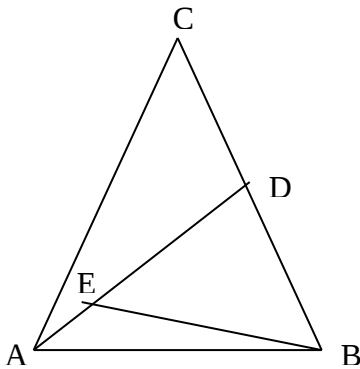
### Zadanie 2

Pani Zosia kupiła 17 dag szynki, 24 dag polędwicy i kiełbasę. Cena za 1 kilogram szynki wynosi 22 zł, polędwicy - 29 zł, kiełbasy - 18 zł. Ile gram kiełbasy kupiła pani Zosia, jeśli za zakupy zapłaciła 17 zł?

### Zadanie 3

O ile procent wzrośnie pole trójkąta prostokątnego o przyprostokątnych 8cm i 6cm, gdy każdą z przyprostokątnych powiększymy o 15%?

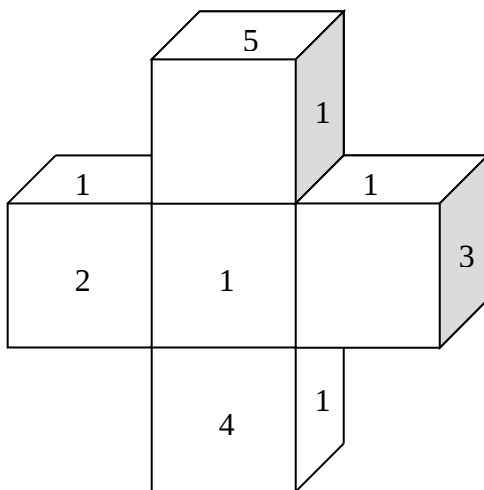
### Zadanie 4



Na rysunku trójkąt ABC jest równoramienny i  $AC=BC$ , trójkąt ABD też jest równoramienny tzn.  $AD=AB$ , trójkąt EBD również jest równoramienny i  $ED=BD$ . Wiadomo, że kąt ACB ma miarę  $36^\circ$ . Oblicz miarę kąta BED.

### Zadanie 5

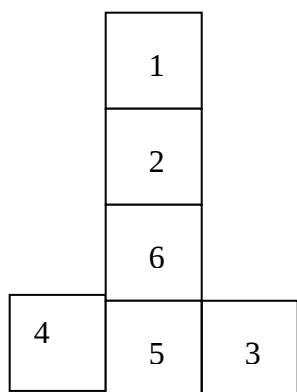
Z pięciu sześciennych kostek do gry sklejono krzyż - jak na rysunku.



Cyfry oznaczają liczby oczek na danej ścianie.



Wszystkie kostki, z których powstał krzyż, są identyczne z kostką, która powstanie po złożeniu siatki widocznej na rysunku.



- a) Dopisz na widocznych ściankach krzyża brakujące liczby oczek.
- b) Oblicz sumę wszystkich oczek znajdujących się na całej powierzchni krzyża.